

Sygn. akt V KK 71/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 czerwca 2015 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **W. P.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.,

z powodu kasacji

wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w J.

z dnia 14 października 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 2 kwietnia 2014 r.,

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 2 kwietnia 2014 r. W. P. został uznany winnym czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w J. z dnia 14 października 2014 r.

Od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu:

1. rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia podniesionego zarzutu oraz bezzasadne poparcie stanowiska Sądu I instancji., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, zdaniem skarżącego pozwala jedynie na przypisanie skazanemu odpowiedzialności z art. 278 § 1 k.k.;
2. rażąco naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. polegający na braku dostatecznego uzasadnienia powodów, dla których Sąd Odwoławczy uznał, iż słuszne było stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie oddalenia wniosku dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z dokumentów dotyczących zeznań podatkowych pokrzywdzonych za ostatnie 7 lat na okoliczność wysokości osiąganych dochodów w kontekście możliwości zgromadzenia środków, które były w sejfie;
3. rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na pominięciu przez Sąd Odwoławczy nakazów wynikających z art. 440 k.p.k., a obligujących Sąd do uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic środka odwoławczego, gdy utrzymanie w mocy orzeczenia jest rażąco niesprawiedliwe;
4. rażąco naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez niepoparte racjonalnymi argumentami Sądu Odwoławczego przemawiającymi za poparciem stanowiska Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego dotyczącego przeprowadzenia eksperymentu procesowego na okoliczność ustalenia rzeczywistej zawartości sejfu;
5. rażąco naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. polegający na oparciu orzeczenia na niepełnym materiale dowodowym, a to z pominięciem przeprowadzenia istotnych dowodów zmierzających do ustalenia miejsca położenia i osoby posiadacza drugiego klucza do sejfu i w tym zakresie co najmniej uzupełniającego przesłuchania na te okoliczności pokrzywdzonych, co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia

sprawy w kontekście ustaleń Sądu, co do kradzieży z włamaniem sejfu, a nadto w zakresie ilości środków finansowych w nim zgromadzonych.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy właściwemu sądowi.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzuty skarżącego koncentrują się wokół dwóch kwestii będących rdzeniem rozpatrywanej sprawy. Pierwsza z nich, to zakwestionowanie ustalonej wartości skradzionych z sejfu środków. Druga natomiast, to forsowanie wątpliwości, co do tego, czy w dniu kradzieży sejf należący do pokrzywdzonych był zamknięty, co miałoby kluczowe znaczenie dla kwalifikacji prawnej czynu skazanego.

Podkreślić należy, że wszystkie powyższe zagadnienia były przez obronę skazanego prezentowane już na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd odwoławczy, zdaniem Sądu Najwyższego, odniósł się do tych zagadnień w sposób kompleksowy i przekonujący. Wystarczające wszakże jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

Przechodząc do szczegółowych rozważań dotyczących postawionych w kasacji zarzutów podkreślić należy, że także Sąd Najwyższy nie jest zobligowany do kompleksowej rekapitulacji wszystkich argumentów sądu odwoławczego,

których jakość kwestionowana jest przez skarżącego. Oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie uzyskania dokumentów finansowych/podatkowych pokrzywdzonych z 7 lat poprzedzających zdarzenie zostało poprawnie umotywowane. Kwoty gromadzone w sejfie pochodzić mogły z dużo dłuższego okresu czasu i dane dotyczące przychodów akurat z ostatnich 7 lat w sposób zupełnie arbitralny przesądzałyby o możliwościach finansowych pokrzywdzonych (por. s. 9 uzasadnienia wyroku II instancji). Z kolei kwestia kwalifikacji prawnej czynu skazanego, jako kradzieży z włamaniem także została dostatecznie wyjaśniona. Skoro sprawcy zdecydowali się na wyrwanie ze ściany całego sejfu, by następnie jego zawartość przywłaszczyć już poza posesją pokrzywdzonych, to co najmniej naiwna jawi się linia obrony próbująca przekonać, że nie jest pewne, czy sejf w momencie podejmowania przez sprawców czynności nie był już przypadkiem otwarty (w domyśle – przez uprawnioną osobę). Dokładne wyjaśnienie rozumowania Sądu odwoławczego w tej materii znaleźć można na s. 11-12 uzasadnienia wyroku.

W związku z powyższym uznać należy, że tak sformułowane zarzuty kasacyjne stanowią jedynie próbę wymuszenia w postępowaniu kasacyjnym ponownej weryfikacji poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych, a zwłaszcza ponowną ocenę zeznań pokrzywdzonych. Takie postąpienie, z czego zdawać musi sobie sprawę profesjonalny obrońca, jest w tym postępowaniu niedopuszczalne.

Z uwagi na przedstawione argumenty, należało orzec, jak w sentencji.